Nowy Czas

Nr 49 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | Jędrzejów, dnia 29 kwietnia 1941 roku | Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 | Cena 15 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebäbczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.75zł, pod opaską 2.20zł.

Ateny, Korynt, Patras

Kanclerz Hitler w Mariborze i Klagenfurcie

Graz. Z okazji swego pobytu w stolicy prowincji Styryjskiej, Grazu, kanclerz Hitler odwiedził w sobotę również Maribor, główne miasto oswobodzonej południowej Styrii. Ludność w obu miastach zgotowała kanclerzowi Hitlerowi entuzjastyczne powitanie.

Klagenfurt. W ub. niedzielę kanclerz Hitler bawił na krótko w Klangenfurcie, stolicy prowincji Karyntii, gdzie miejscowa ludność zgotowała mu serdeczne powitanie.

Wojska niemieckie wkroczyły do Aten

Berlin. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w dniu 27 kwietnia: Po nieprzerwanych atakach i walkach pościgowych czołowe kolumny jednej z niemieckich dywizyj pancernych, nacierając na cofających się Anglików, wtargnęły w dniu dzisiejszym o godz. 9.25 do Aten. Na Akropolu wywieszono chorągiew ze swastyką.

Niemieckie wojska spadochronowe w bohaterskim ataku zajęły przesmyk koryncki

Główna Kwatera Wodza. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w dniu 27 kwietnia: W bohaterskim ataku w dniu 26 kwietnia niemieckie oddziały spadochronowe zajęły w godzinach rannych tegoż dnia przesmyk koryncki, po czym wkroczyły do miasta i zabezpieczyły przejście przez kanał.

Oddziały przyboczne Adolfa Hitlera zajęły przejście w zatoce Patrasu

Główna Kwatera Wodza. Oddziały przyboczne Adolfa Hitlera w nieustannych pochodzie naprzód w kierunku zachodnim od gór Pindus osiągnęły zatokę Petrasu, wymusiły przejście po przez zatokę, a następnie wtargnęły na Peloponez.

Od 18 kwietnia zniszczono na wodach koło Grecji 170.000 ton

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje: Lotnictwo również w dniu 24 kwietnia w toku nieprzerwanych ataków na obiekty okrętowe na wodach Grecji odniosło wielkie sukcesy. Zniszczono bombami 13 okrętów handlowych o łącznej pojemności 50 000 ton, zaś 17 dalszych okrętów ciężko uszkodzono. Ponadto udało się zatopić jeden okręt wojenny mniejszego typu, a uszkodzić bombami drugi okręt wojenny starszej konstrukcji. Cyfra samolotów zniszczonych na ziemi na terenie Grecji zwiększyła się w dalszym ciągu. Ogółem w ciągu dnia wczorajszego na różnych lotniskach zniszczono łącznie 55 samolotów.

Zatopienie 4 angielskich statków z wojskami uciekającymi z Grecji — Poważne uszkodzenie 10-ciu statków

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje: W dniu wczorajszym lotnictwo zadało dotkliwe ciosy Anglikom, uciekającym z terenu Grecji Zniszczono 4 statki, łącznej pojemności 22 000 ton, oraz poważnie uszkodzono 10 statków pojemności 80.000 ton.

Zatopienie angielskiego krążownika, statku handlowego oraz uszkodzenie dwóch krążowników i 10 statków handlowych

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w godzinach popołudniowych dnia 27 kwietnia: W dniu dzisiejszym w pościgu za uciekającym z Grecji angielskim korpusem ekspedycyjnym został zatopiony jeden angielski krążownik, uszkodzono 2 angielskie krążowniki, zatopiono jeden statek handlowy pojemności 5000 ton, tudzież uszkodzono 10 dalszych statków handlowych, łącznej pojemności 75.000 ton.

W akcji oczyszczania Albanii północnej i Epiru wzięto do niewoli jeńców i zdobyto olbrzymi łup wojenny

Włoski komunikat wojenny z niedzieli: W toku akcji oczyszczania terenów Albanii północnej oraz terenu Epiru wzięto do niewoli znaczną liczbę jugosłowiańskich i greckich oficerów i żołnierzy oraz zdobyto poważne ilości broni, amunicji i wozów taborowych. Na odcinku frontu Tobruku w Cyrenaice odparto przy udziale naszego lotnictwa wypady nieprzyjacielskich wojsk pancernych i piechoty. Zniszczyliśmy siedem wozów pancernych i kilka szosowych samochodów pancernych. W nocy z 25 na 26 kwietnia nieprzyjacielskie samoloty bombardowały Benghasi. Zginęło kilka osób, zaś wyrządzone szkody były nieznaczne. Artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła jeden samolot nieprzyjacielski. Według dotychczasowych danych w czasie nieprzyjacielskiej akcji bombardowania Trypolisu z powietrza oraz z okrętów zginęło 101 osób, w tym około 20 Włochów, oraz około 300 osób odniosło zranienia. W Afryce wschodniej zestrzelono w okolicy Gimma jeden samolot typu Hurricane.

Jak donoszą z Bejrutu, przybyło tam wielu uchodźców z państw bałkańskich, przeważnie żydzi i Anglicy, którzy zamierzają udać się w dalszą drogę do Palestyny.

Król Borys bułgarski przybył w towarzystwie księcia Cyryla do miasta Stip w Macedonii, gdzie mieszkańcy witali go z niebywałym entuzjazmem.

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w dniu 27 kwietnia: Walczące w Grecji wojska niemieckie w pościgu za nieprzyjacielem poprzez linię Teby — Chalcydeja osiągnęły w dniu dzisiejszym o godz. 9.25 Ateny. W śmiałym ataku z powietrza dokonanym w dniu 26 kwietnia rano oddziały wojsk spadochronowych zajęły Istmus koryncki jak również miasto Korynt. Do niewoli wzięto znaczną liczbę Anglików, zaś reszta ich w panice wycofała się na południe. U wylotu zatoki Koryckiej niemiecka formacja gwardii przybocznej Adolfa Hitlera po gwałtownym uderzeniu poprzez zatokę Patrasu na Peloponezie oraz po przełamaniu oporu nieprzyjacielskiego zajęła portowe miasto Patras. Na greckich wodach terytorialnych zadało lotnictwo w dniu 26 kwietnia ponownie dotkliwe straty w postaci okrętów. Zatopiło ono trzy statki handlowe łącznej pojemności 27 000 br. ton rej., w czym dwa wielkie statki transportowe, oraz pociskami bombowymi uszkodziło dwa dalsze statki handlowe. W Afryce północnej brytyjskie siły nacierające w kierunku linii Capuzzo - Sollum zostały w kontrataku i przy poparciu lotnictwa pobite i odparte w kierunku południowym. Przy tej okazji zniszczono siedem nieprzyjacielskich samochodów pancernych oraz kilka pancernych samochodów zwiadowczych. Próby wypadów z Tobruk nie powiodły się. Łodzie podwodne operujące na Atlantyku zatopiły pięć nieprzyjacielskich statków handlowych łącznej pojemności 39.148 br. ton rej. W rejonie morskim wokół Anglii samoloty bojowe zniszczyły w dniu wczorajszym jeden statek handlowy poj. 5.000 br. ton rej., zaś w locie nurkowym jeden brytyjski kontrtorpedowiec. Trzeci statek, zawierający ładunek samolotów został, celnie trafiony dwoma pociskami bombowymi. W ciągu ostatniej nocy bombardowały samoloty bojowe z dobrym rezultatem powtórnie port zaopatrzeniowy oraz stocznie w Liverpool oraz inne porty na angielskim wybrzeżu południowym i wschodnim. Zatopiono statek strażniczy poj. 1000 br. ton. Na jednym z nieprzyjacielskich lotnisk nocnych wzniecono pożar hangarów i pomieszczeń dla wojska. Baterie dalekosiężne marynarki wojennej ostrzeliwały z dobrym skutkiem port Dover i znajdujące się w nim okręty. W czasie nalotów dziennych nad wybrzeżem terenów okupowanych oraz w kierunku wysp zachodnio i wschodnio - fryzyjskich nieprzyjaciel stracił cztery samoloty, z czego trzy w akcji obrony myśliwskiej, zaś jeden przez artylerię przeciwlotniczą. W ciągu ostatniej nocy nieprzyjaciel zrzucił na kilka miejscowości na obszarach okupowanych oraz na tereny wybrzeżne północno-niemieckie bomby kruszące i zapalające, przeważnie jednak na dzielnice mieszkalne miasta Hamburga. Nie wyrządzono żadnych szkód wśród obiektów przemysłu zbrojeniowego oraz wojskowych. Kilka osób cywilnych zginęło, względnie poniosły one zranienia. Zestrzelono dwa samoloty nieprzyjacielskie. W walkach o Termopile odznaczyli się szczególnie kapitan jednego z pułków piechoty, Baecke. W zaciętej walce nocnej z nieprzyjacielem, znajdującym się w umocnionych stanowiskach, zajął on na czele ruchomego oddziału pewną bardzo ważną kotlinę, przy czym zdobył 24 działa.

List otwarty

szefa prasowego Rzeszy dra Dietricha do premiera brytyjskiego

Berlin. Szef prasowy Rzeszy dr Dietrich **wystosował** następujący list otwarty do **Churchilla:**

„Panie Churchill,

Fakty dowodzą, ale tylko sukcesy gwarantują sukces. Tak jest zawsze w życiu. Co się tyczy Pańskiej osoby, to zdaje się jednak, że natura zrobiła wyjątek. Pan jest anormalnym wyjątkiem, ponieważ zrobił Pan swą karierę nieprzerwanym łańcuchem niepowodzeń.

Możliwe, że tajemnica pańskich uwieńczonych powodzeniem niepowodzeń leży w tym, że rozwija Pan swą działalność w Anglii i wskutek tego może Pan słusznie spekulować na nieznajomości rzeczywistych faktów, na nieprawdopodobnej zdolności zapominania, na tępej łatwowierności i nieprawdopodobnym ograniczeniu umysłów.

Niewątpliwie i tym razem znajdzie Pan dostateczną ilość słów i formułek, aby także nową Dunkierkę nad Morzem Egejskim przedstawić kłamliwie jako zwycięstwo brytyjskie. Nie wątpię, że nie przyjdzie to Panu trudno, ponieważ Pańska ostatnia impreza na Bałkanach jest w każdym razie już piątą, jaką — przy charakterystycznym dla Pana braku fantazji — powtarza Pan obecnie ciągle w ten sam sposób i z równym zawsze niepowodzeniem.

O ile nie mógłby Pan sobie przypomnieć o tych ubiegłych czterech imprezach, to przyjdę z pomocą Pańskiej notorycznie złej pamięci i przypomnę panu o Gallipoli, Norwegii, Dunkierce i Dakarze.

A może potrzebuje Pan jeszcze jakiegoś przebojowego hasła, przy pomocy którego mógłby Pan usypiać swoje społeczeństwo?

Ponieważ jedyne znaczenie faktyczne mają dla Pana jedynie Pańskie własne słowa, pozwolę sobie przytoczyć wyłącznie Pańskie własne twierdzenia. Dojdzie Pan wówczas do przekonania, Pan będący zawsze tak wielkim prorokiem, z jaką dokładnością sprawdzały się Pańskie przewidywania i jak słuszność miał Pan w swoich wszystkich przepowiedniach.

W dniu 1 października 1939 roku oświadczył Pan do narodu angielskiego: Stwierdzam dziś, że drugi wielki fakt polega na tym, iż Hitler jest zlikwidowany we wschodniej i południowej Europie.

Niech Pan rzuci dziś okiem na południowy wschód, Panie Churchill. Ujrzy tam Pan zwycięskie wojska niemieckie, od Chorwacji aż do Attyki i aż nad granicę Egiptu, jako naprawdę bijący w oczy dowód prawdziwości Pańskich proroczych słów!

Dnia 12 listopada 1939 r. oświadczył Pan, Panie Churchill: „Te tak bardzo silnie uzbrojone nazistowskie Niemcy, gdziekolwiek rzucą okiem, nie spotkają się z niczym pocieszającym: Rosja z kamiennym uporem odrzuca je od siebie. Włochy kryją się na uboczu. Japonia stoi przed zagadką i czuje się oszukana".

Ma Pan istotnie godny zazdrości talent trafienia, nie w sedno rzeczy, ale w każdym razie we własny palec: pakt niemiecko-rosyjski, przystąpienie Włoch do wojny po stronie Niemiec i przyłączenie się Japonii do paktu trzech mocarstw dowodzą tego aż nadto dobitnie.

Tego samego dnia w roku 1939 powiedział Pan: „Posuwam się nawet do twierdzenia, że jeżeli bez większych wydarzeń przebrniemy przez zimę, wówczas faktycznie pierwsza faza wojny będzie dla nas zwycięska".

Anglia przebrnęła istotnie bez większych wydarzeń przez zimę. Pierwsza faza Pańskiej zwycięskiej wiosny, Panie Churchill, wygląda jednak trochę inaczej, niż Pan to wymarzył w swoich snach: Niemcy śmiałym skokiem zdobyły całą strategiczną flankę północną i wyrzuciły Pana jak z procy z terenu Norwegii.

Jeszcze 10 kwietnia 1940 r. oświadczył Pan, Panie Churchill, dosłownie: „Wygraliśmy i zebraliśmy owoce naszego zwycięstwa. Zabierzemy z wybrzeży norweskich to wszystko, co nam będzie potrzebne, aby w ten sposób zwiększyć, umocnić i dodać skuteczności naszej blokadzie. Wszystkie okręty niemieckie w Skagerraku i Kattegacie będą zatapiane. Nie dopuścimy, aby nieprzyjaciel bezkarnie zaopatrywał swą armię poprzez te wody.

Czy dzisiaj nie jest Pan, Panie Churchill, zdania, że nieco Pan przesadził tą swoją zapowiedzią?

„Naziści cofają się przed stalowym frontem armii francuskiej wzdłuż linii Maginota". Tak powiedział Pan w dniu 12 listopada 1939 r., a 27 stycznia 1940 dodał Pan jeszcze: „Jestem przekonany, że republika francuska pod względem fizycznym i moralnym rozwija się znacznie silniej niż hitlerowskie Niemcy".

17 września 1940 r. stał się Pan jednak, Panie Churchill, mały, bardzo mały i nie mógł Pan wykrztusić, nic innego, jak tylko te słowa: „Rząd brytyjski z oszołomieniem i zdumieniem dowiaduje się, że warunki podyktowane przez **Niemcy zostały przyjęte przez rząd francuski**".

Horthy u kanclerza Hitlera

GŁÓWNA KWATERA WODZA. Kanclerz Hitler przyjął w swej głównej kwaterze we czwartek regenta królestwa węgier admirała Horthy, który przybył do niego z wizytą. Tego samego dnia regent węgierski admirał Horthy odjechał do Budapesztu.

Zatopienie 5 dalszych okrętów

z wojskiem i materiałami uciekającego brytyjskiego korpusu ekspedycyjnego. Anglia straciła w ostatnich trzech dniach na wodach greckich 89.600 ton.

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

Berlin. Lotnictwo niemieckie dokonało w dniu 23 kwietnia dalszych ataków na okręty skoncentrowane na wodach greckich, celem przewiezienia uciekających wojsk brytyjskich. Zniszczono przy tym 5 okrętów transportowych i materiałowych o łącznej pojemności 21.600 ton, a nadto uszkodzono 10 wielkich okrętów, z których kilka zostało ogarniętych przez pożar. Uszkodzenia były tak poważne, że można się liczyć z zupełnym wycofaniem tych jednostek ze służby. W czasie tych ataków, których ofiarą padły również dwa pomocnicze okręty wojenne, uszkodzono nadto ciężko celnymi bombami jeden kontrtorpedowiec, a na jednym czteromotorowym hydroplanie angielskim wzniecono pożar. W ten sposób nieprzyjaciel stracił w ciągu ostatnich trzech dni 89 600 ton tonażu okrętowego przygotowanego do ucieczki angielskiego korpusu ekspedycyjnego z Grecji.

Zdobycie przełęczy Termopilskiej

Statek liniowy operujący na wodach oceanicznych zatopił dalsze 30.000 br. t. rej. Od chwili wybuchu wojny marynarka wojenna zajęła 872 nieprzyjacielskie statki handlowe

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje: W Grecji zdobyto w ataku okrążającym przełęcz Termopilską i usunięto nieprzyjaciela z niezwykle silnych i od dłuższego czasu umacnianych stanowisk obronnych. W sukcesie tym wybitny udział wzięły znów oddziały górskie. Kontynuując ataki na skupienia jednostek morskich na greckich wodach terytorialnych lotnicy bojowi i bojowo-nurkowi zadali w dniu wczorajszym nieprzyjacielowi dotkliwe straty. Zniszczyły one na zachód od wyspy Thernin jeden statek handlowy pojemności 6.000 br. t. rej., zaś w innych miejscach zrzucili celne pociski bombowe na 3 wielkie statki. Jak już doniesiono za pośrednictwem depeszy nadzwyczajnej, lotnictwo spowodowało ponadto zatopienie w dniu 23 kwietnia 5 statków transportowych i materiałowych łącznej pojemności 21600 br. t. rej. i uszkodziło dalszych 11 statków — w czym jeden kontrtorpedowiec i 2 wojenne statki pomocnicze — do tego stopnia, iż te nie nadają się do zaokrętowania brytyjskiego korpusu ekspedycyjnego i nie będą mogły w tym celu być użyte. W związku z atakiem na lotnisko Argos zestrzelono 2 nieprzyjacielskie samoloty oraz zniszczono na ziemi 36 samolotów tudzież liczne samochody. 4-motorowy brytyjski wodnopłatowiec został puszczony z dymem w jednym z portów na wyspie Salaminie. Pewien statek liniowy, operujący na wodach oceanicznych, który już zameldował o zatopieniu 29.000 br. t. rej., spowodował zniszczenie dalszych 30.000 br. t. rej. nieprzyjacielskiego tonażu handlowego. W toku zbrojnego wywiadu, który w dniu 24 kwietnia rozciągał się nad większą częścią brytyjskich wysp, jeden z długodystansowych samolotów wywiadowczych zestrzelił brytyjski samolot myśliwski typu Spitfire. W ciągu ostatniej nocy samoloty bojowe skutecznie obrzuciły powtórnie bombami kruszącymi i zapalającymi wojenny port Portsmouth. Tamże powstały nowe spustoszenia w obiektach portowych z widocznymi z daleka wielkimi pożarami. Następne ataki lotnicze kierowane były na ważne z wojennego punktu widzenia obiekty na wschodnim wybrzeżu brytyjskim. Na wschód od Dundee bojowe samoloty zatopiły 3 statki handlowe łącznej pojemności 14.000 br. t. rej. płynące w konwoju, a zarazem uszkodziły na wschód od Sunderland jeden wielki statek. W toku dziennych nalotów nieprzyjaciela nad teren przybrzeżny oraz w godzinach wieczornych nad tereny okupowane artyleria marynarki spowodowała zestrzelenie dwóch, zaś artyleria przeciwlotnicza jednego samolotu. Lżejsze jednostki marynarki bojowej zestrzeliły na wodach Morza Północnego jeden nieprzyjacielski samolot. Nieprzyjaciel dokonał w ciągu ostatniej nocy nalotu na teren przybrzeżny Niemiec Północnych i zrzucił bomby, między innymi na mieszkalne dzielnice miasta Kilonii. Pożary, jakie tam wybuchły, zdołano szybko ugasić. Nie wyrządzono nigdzie szkód w obiektach przemysłu zbrojeniowego względnie natury wojskowej. Ataki pociągnęły za sobą kilka ofiar spośród ludności cywilnej. Jeden z samolotów nocno-myśliwskich z załogą, składającą się z podporucznika Voelkersa (dowódca i pilot), sierżanta Biehną (radiotelegrafista) i sierżanta Guertnera (strzelec pokładowy), zestrzelił w ciągu 45 minut 4 nieprzyjacielskie samoloty bojowe typu Bristol-Blenheim. Niemiecka marynarka wojenna zajęła od początku działań wojennych 872 nieprzyjacielskie względnie będące na służbie nieprzyjaciela statki handlowe o ogólnym tonażu około 19 tysięcy br. t. rej. względnie skonfiskowała je w okupowanych portach. Łodzie podwodne stojące pod rozkazami komandora-podporucznika Kretschmera i kapitana marynarki Schepkego nie powróciły z rejsu nieprzyjacielskiego. Obydwie łodzie podwodne brały udział przed niedawnym czasem w przeprowadzonym wśród uciążliwych warunków niszczeniu nieprzyjacielskich transportów konwojowanych i przy tej okazji wybitnie podwyższyły swoje sukcesy sumaryczne. Komandor-podporucznik Kretschmer, niezależnie od zniszczenia 3-ch kontrtorpedowców nieprzyjacielskich — z czego dwóch w czasie swego ostatniego przedsięwzięcia — zatopił ogółem 313.611 br. t. rej., w tej liczbie pomocnicze krążowniki „Laurentic", „Patroclus" i „Forfar". Kapitan marynarki Schepke zatopił 233.971 br. t. rej. nieprzyjacielskiego tonażu morskiego. Obydwaj komendanci w uznaniu ich nadzwyczajnych zasług w walce o wolność narodu niemieckiego odznaczeni zostali gałązką dębową przy krzyżu rycerskim Żelaznego Krzyża, łącznie ze swymi mężnymi załogami zdobyli sobie niezapomniany wawrzyn sławy. Część załóg wraz z komandorem-podporucznikiem Kretschmerem dostała się do niewoli.

10 lutego 1941 po uderzeniu angielskim na Cyrenaikę podniósł Pan zaraz głowę do góry i z szyderstwem zacytował Pan rozdział 7, zdanie 7 z Ewangelii św. Mateusza: „Proście, a będzie wam dane, szukajcie, a znajdziecie, pukajcie, a będzie wam otworzone!"

W kilka tygodni później nic już nie zostało z cytowanego przez Pana, Panie Churchill, weisetu Mateusza 7. W krótkim przeciągu czasu 14 dni dostał Pan od niemieckich dywizyj pancernych to, o co Pan sam prosił.

W dniu 18 listopada 1940 oświadczył Pan, Panie Churchill, narodowi angielskiemu: „Mogę zapewnić, że Anglia zupełnie zdecydowanie zyskuje przewagę w wojnie łodziami podwodnymi".

Dnia 19 grudnia 1940 był Pan jednak zmuszony do następującego wyznania: „Musimy przyznać, że grozi nam ponownie niebezpieczeństwo, które, jak sądziliśmy, przed rokiem zdołaliśmy pokonać".

30 marca 1940 oświadczył Pan, Panie Churchill: „W brytyjskich i francuskich transportach konwojowanych można się czuć zupełnie bezpiecznie". Podczas gdy jeszcze 21 stycznia 1940 wyraził się Pan następująco: „Handel wszystkich narodów, których okręty przyjmują naszą ochronę konwojową będzie nie tylko utrzymywał się przy życiu, ale nawet rozkwitał".

Jednak już 19 grudnia 1940 musiał Pan zadać kłam samemu sobie, stwierdzając: „Straty marynarki handlowej na Atlantyku utrzymują się stale w bardzo optymistycznie nastrajających granicach".

A teraz na koniec, niech Pan, Panie Churchill, przypomni sobie — przecież to tak niedawno temu — o swych naprawdę proroczych słowach z 27 marca 1941. Co zapowiadał Pan z tryumfem swej publice w tym — ach tak pięknym dla Pana dniu — „Otrzymałem dziś z Jugosławii dobre wiadomości. Nadszedł obecnie moment, że możemy żywić najpiękniejsze nadzieje odnośnie do wyników obecnej wojny. Koniec ostateczny jest może bliższy, niż wszyscy sądzimy".

Istotnie, Panie Churchill, miał Pan znowu słuszność! Ostateczny koniec był rzeczywiście bliższy, niż to sądził Pan i Pańscy przyjaciele. Tylko z tą różnicą, że znowu koniec ten był całkiem inny, niż Pan przewidywał! Co za pech, Panie Churchill, i co za kompromitacja, do której Pan zresztą jest przyzwyczajony! Oczekuję z naprężeniem, jaką fintę znowu Pan sobie wyszuka, i spodziewam się, że ten skromny bukiecik Pańskich własnych cytat może się Panu przyda do tego celu.

Żegnam Pana słowami, które wypowiedział Pan własnymi ustami w dniu 22 I 1941: „Daleki jestem od malowania różowymi kolorami teraźniejszości i przyszłości. Sądzę, ze nie mamy prawa posługiwania się innymi kolorami, jak tylko najczarniejszymi, jak długo nasz naród, nasze imperium, cały świat mówiący językiem angielskim, kroczą ponurą i śmiercionośną drogą".

Bombardowanie nieprzyjacielskich jednostek floty w zatoce Suda

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje: Nasze wojska w Grecji przeprowadzają końcowe zadania, mające na celu okupację Epiru północnego. Formacje lotnictwa bombardowały liczne jednostki floty, zakotwiczone w zatoce Suda na Krecie. O wczesnych godzinach dnia wczorajszego nieprzyjacielskie samoloty przeprowadziły kilka akcji bombardujących na wyspę Rodos. W Afryce północnej działalność naszych patroli na froncie Tobruku. W nocy z 23 na 24 kwietnia nieprzyjaciel dokonał nowego nalotu na Trypolis. Nalot ten nie pociągnął za sobą ofiar, a jedynie wyrządził kilka szkód. Na terenie Afryki Wschodniej silne oddziały nieprzyjacielskie na południe od Dessie poniosły poważne straty wskutek energicznych kontrataków naszych wojsk oraz silnego ognia naszej artylerii. Na wschód od Gambela i w okolicy jezior doszło do utarczek, które miały dla nas pomyślny przebieg.

Włączenie Chorwacji do rzędu państw nowej Europy

Zagrzeb. Nowe państwo chorwackie czyni obecnie starania, aby możliwie jaknajrychlej dojść do całkowitej równowagi gospodarczej i politycznej, aby móc wejść wszystkimi swymi siłami w skład europejskiego całokształtu. Rządowy organ „Hrvatska Narod" zamieszcza artykuł pt.: „Przyszła chorwacka suwerenność i układ państwowy" w którym pisze, że Chorwacja będzie tworzyć wspólnotę narodową, opartą na tych samych zasadach, na jakich opiera się państwo wielkoniemieckie i włoski faszyzm, mianowicie na zasadach narodowych i praw należnych człowiekowi, którym nikt nie będzie zagrażał. W dziedzinie gospodarczej podejmie Chorwacja naturalną współpracę w duchu wolnych europejskich wspólnot narodowych.

Zamachowcy belgradzcy osiedlili się na środkowym Wschodzie

Sztokholm. Według doniesienia Reutera z Londynu, Anthony Eden złożył we środę w parlamencie angielskim oświadczenie, w którym zakomunikował „wysoce szanownej izbie", iż klika spiskowców serbskich z młodocianym królem Piotrem osiedliła się na środkowym Wschodzie, jako „rząd kraju znajdującego się w stanie wojny z Niemcami u boku sprzymierzonych". Eden dodał, że wymieniony „rząd" będzie wiernie stał po stronie rządu J.K.Mości w charakterze sprzymierzeńca i będzie kontynuował walkę „aż do wywalczenia ostatecznego zwycięstwa". Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii zakończył swoje oświadczenie stwierdzeniem, że spiskowcy belgradzcy „mogą liczyć przy dalszym prowadzeniu walki ze wspólnym wrogiem na wszelką możliwą pomoc w najszerszych granicach ze strony rządu Jego Królewskiej Mości".

Ankara. Król Piotr jugosłowiański przybył do stolicy Transjordanii Ammanu, gdzie wraz z towarzyszącymi mu osobami zatrzyma się kilka dni jako gość Emira Abdullacha. Emir Transjordanii wydał na jego cześć bankiet, w którym wzięły udział liczne osobistości angielskie. Jak słychać, król Piotr zamierza zwiedzić Bagdad w charakterze „turysty".

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW 29 IV 1941.

Zgon kapłana. W czwartek rano o godzinie 3-ciej zmarł po długich cierpieniach śp. ks. prob. Stanisław Domaszewski w Imielnie w wieku lat 59.

Sprostowanie. W artykule „Lindbergh ostrzega Amerykę" w ostatnim wydaniu „Nowego Czasu" opuszczono wskutek omyłki wyraz „milionów" w zdaniu: „Przeszło 100 milionów Amerykanów jest przeciwko udziałowi w wojnie".

Starostwo Powiatowe donosi, że Żydzi Mordka, Chil i Jakub Józef Rozenblat z gromady Czarys gmina Radków za uprawianie handlu ukradkowego i przekroczenie godziny policyjnej zostali ukarani grzywnami po 3.000 zł względnie 60 dniami aresztu.

KIELCE

Przeniesienia w duchowieństwie. Dekretem ks. biskupa-ordynariusza kieleckiego przeniesieni zostali: administrator parafii Sobków ks. Aleksy Chrulewicz na stanowisko proboszcza do Skorzeszyc; ks. Stefan Marzec, proboszcz, ze Skorzeszyc do Sobkowa; ks. Franciszek Nowakowski, proboszcz z Nakła na stanowisko proboszcza do Irządz. Poza tym przeniesieni zostali księża wikariusze: Władysław Czerwiński z Pierzchnicy do Kozłowa Małogoskiego; Roman Duda ze Strawczyna do Skorzeszyc; Bolesław Dudkiewicz z Książa Małego do Wodzisławia; Stanisław Guzikiewicz z Imielna do Swiętomarza; Antoni Karwat z Rokitna do Kazimierzy Wielkiej; Władysław Latała ze Sąspowa do Chęcin; Roman Nitka z Bejsc do Książa Małego; Józef Nowak z Swiętomarza do Pierzchnicy; Józef Probierz z Mniowa do Piotrkowic Stopnickich; Stefan Rzemieniec z Gnojna do Piekoszowa; Władysław Saletra z Szydłowa do Wolbromia; Roman Słoma z Brzezin do Bejsc; Franciszek Szarek z Zagnańska do Książa Wielkiego; Józef Wojas z Kozłowa Małogoskiego do Strawęczyna; Eugeniusz Zioło z Piotrkowic Stopnickich do Mniowa.

Pożyteczna placówka chrześcijańska w Kielcach. Przy Miejskiej Radzie Opiekuńczej w Kielcach prowadzi swą pożyteczną działalność tzw. Kasa Bezprocentowa, dawniej Polska Chrześcijańska Kasa Bezprocentowa dla drobnego handlu i rzemiosła. Placówka ta istniała przed wojną i mimo działań wojennych ani na chwilę nie przerwała swej działalności, udzielając nadal rzemieślnikom i drobnym kupcom, przeważnie straganiarzom, pożyczek w wysokości od 50 do 300 zł. Kasa Bezprocentowa w Kielcach jak i inne tego rodzaju instytucje spełniają doniosłe zadanie społeczno-wychowawcze. Oprócz bowiem pomocy materialnej popiera inicjatywę prywatną i pobudza do pracy ludzi, którzy wskutek wojny zmuszeni są w nowych warunkach szukać dla siebie innej egzystencji. Znaczenie Kasy potęguje się zwłaszcza teraz, kiedy stopniowo handel żydowski przechodzi w ręce Polaków. Z polecenia prezesa R. O. G., Kasa kielecka otrzymała 6 tys. zł pożyczki bezprocentowej dla zasilenia kapitału obrotowego. Suma ta jest rozprowadzona między potrzebujących i godnych pomocy rzemieślników i drobnych kupców. Należy przy tym podkreślić sumienną i bezinteresowną pracę kilku pracowników-emerytów Kasy, którzy po przyznaniu przez zarząd pożyczek, sami je odnoszą zainteresowanym, aby im dać możność szybszego uruchomienia lub powiększenia warsztatu pracy.

Żyd demoralizował młodzież, nakłaniając ją do kradzieży drobiu. Policja kielecka wpadła na trop szajki młodocianych złodziei drobiu, będącej pod wpływem 50-letniego żyda, Wolfa Domlata z Kielc (ul. Piotrkowska 66). Jak wykazało dochodzenie, chłopcy w wieku 12—14 lat, mianowicie: Henryk Wróblewski, Ryszard Piotrowicz i Lubomir Gorzęda z Niewachlowa pod Kielcami oraz Henryk Gorzęda z Kielc (Długa 27) kradli drób, sprzedając go Domlatowi, który nakłaniał ich do dalszych kradzieży w ten sposób, że wypłacał im za przynoszony łup w danym dniu tylko część należności, a resztę obiecywał wypłacić przy następnym dostarczeniu skradzionego drobiu. Wróblewski, Gorzęd i Piotrowicz za uzyskane pieniądze od Domlata kupowali wódkę i upijali się. Młodocianym sprawcom policja udowodniła kradzieże w ośmiu wypadkach. Domlat został osadzony w więzieniu kieleckim, czekając na sprawę sądową i niewątpliwie surowy wyrok.

MIECHÓW

W bójce odciął trzy palce kosą. Na drodze w Adamowicach gm. Szreniawa w powiecie miechowskim niejaki Edward Kośmider z tej samej wioski pobił Stanisława Korpalskiego, po czym zbiegł do sklepu. Gdy za Kośmidrem udali się tam poszkodowany w towarzystwie Czesława Garusa, Kośmider uzbrojony w kosę tak silnie ciął nią Garusa w rękę, że odciął mu trzy palce u ręki, powodując stałe kalectwo. Kośmidra przekazano władzom sądowym, które rozpatrzą sprawę przeciwko niemu na sesji wyjazdowej kieleckiego sądu okręgowego w Jędrzejowie.

Gazeta urzędowa pow. jędrzejowskiego

Obwieszczenie

w sprawie przedłużenia ważności kart zezwolenia (Erlaubniskarten) na wykonywanie zawodów kulturalnych w Generalnym Gubernatorstwie.

W związku z obwieszczeniem z dnia 26 marca 1941 r. podaje się do wiadomości co następuje: Wnioski o przedłużenie kart zezwolenia należy składać piśmiennie począwszy od dnia 20 kwietnia 1941 r. w wydziałach Oświecenia Ludowego i Propagandy przy szefach dystryktów w Krakowie, w Warszawie, w Lublinie i Radomiu. Wnioski te nie wymagają specjalnej formy i winny być ostemplowane w wysokości 5 złotych. Do powyższych wniosków należy załączyć: kartę zezwolenia i drugi pięciozłotowy znaczek stemplowy, który przy udzieleniu przedłużenia będzie naklejony na karcie zezwolenia.

Wszystkie wnioski, które nie będą odpowiadać powyższym warunkom, zostaną odrzucone. Doręczenie przedłużonych kart zezwolenia nastąpi za pośrednictwem poczty. Wszelkie osobiste interwencje są bezcelowe.

Kraków, dnia 23 kwietnia 1941 r.

Rząd Gener. Gubernatorstwa
Główny Wydział Propagandy
podp. Dr. Drescher

Wystawienie zezwoleń

dla Polaków i Żydów na przekroczenie godziny policyjnej

Wszystkie dotychczas dla ludności polskiej i żydowskiej dla celów zawodowych wystawione przepustki nocne straciły swoją ważność z dniem 31 marca 1941 r.

Wnioski o wystawienie nowych przepustek z ważnością od 1 kwietnia 1941 r. należy piśmiennie zgłosić Staroście Powiatowemu z dołączeniem fotografii w wielkości przepisanej dla paszportów.

Kto bezprawnie lub bez ważnej przepustki podczas czasu zakazanego przebywa na ulicach i placach, zostanie ukarany na podstawie rozporządzenia Generalnego Gubernatora z dnia 13 września 1940 r. grzywną do 1000 złotych, a w razie nieściągalności aresztem do 3 miesięcy.

Jędrzejów, dnia 21 kwietnia 1941 r.

39 Starosta Powiatowy
Dr von BALLUSECK

Obwieszczenie urzędowe

Za mieszkania i pokoje mieszkaniowe wynosi czynsz dzierżawny począwszy od od 1 maja 1941 r. 100 proc. tej kwoty, która musiała być płacona w sierpniu 1939 r. Wszelkie inne rozporządzenia upadają z dniem 30 kwietnia 1941 r. Rząd Generalnego Gubernatorstwa (Wydział Kształtowania Cen) może zezwolić lub zarządzić wyjątki ogólnej natury. Starosta jest upoważniony w poszczególnych wypadkach, w których zastosowanie rozporządzenia nowego byłoby szczególnie dotkliwe, do wydania odmiennego uregulowania. 38

Obwieszczenie

burmistrza miasta Jędrzejowa

W związku ze scaleniem gruntów podmiejskich wzywam obywateli miasta Jędrzejowa oraz innych gmin, którzy posiadają grunta na Podchojnach, Ignacówce, Piaskach, Murawcu lub Zielonkach, do natychmiastowego zgłoszenia się w Magistracie ze wszelkimi posiadanymi aktami notarialnymi.

Jędrzejów, 28 kwietnia 1941 r.

36) Burmistrz m. Jędrzejowa
L. Bankewitz

Długotrwałe ataki lotnictwa włoskiego na twierdzę Tobruk

Odrzucenie oddziałów brytyjskich w Afryce wschodniej

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje: W nocy na 25 kwietnia eskadry lotnictwa niemieckiego w szeregu kolejnych nalotów zbombardowały bazy morskie i powietrzne na Malcie, powodując przy tym pożary i eksplozje w la Valetta. We wschodniej części Morza Śródziemnego jednostki naszej floty powietrznej zaatakowały w cieśninie Kasos nieprzyjacielski transport konwojowany, oraz zbombardowały w zatoce Milos parowiec pojemn. 2.000 ton. W Afryce północnej na odcinku Tobruk działalność artyleryjska. W ciągu 24 i 25 kwietnia samoloty włoskie i liczne eskadry lotnictwa niemieckiego przypuszczały nieustanne ataki na port i Twierdzę tobruk. Licznie zrzucone bomby trafiły obiekty portowe oraz okręty stojące na kotwicy. Inne grupy samolotów włoskich i niemieckich zaatakowały w rejonie Sollum brytyjskie samochody i pozycje artyleryjskie. W Afryce wschodniej na wschód od Cambela nasze wojska w bohaterskim ataku zaatakowały i odrzuciły nieprzyjacielskie oddziały, które oszańcowały się na drogowych pozycjach. Nieprzyjaciel pospiesznie uciekł, pozostawiając na placu boju setki zabitych oraz broń i materiał wojenny.

Niemieckie wojska przerzucone na wyspę Eubeję, wtargnęły pod Chalkideją na ląd grecki

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje: Oddziały wojsk górskich i pancernych operujące na terenie Grecji kontynuowały w ścisłym kontakcie pościg za pokonanym nieprzyjacielem. Po przebyciu pozycyj w Termopilach wojska brytyjskie zostały pobite na wschód od historycznego wąwozu pod Molos i przy tej okazji wzięto do niewoli kilkaset żołnierzy brytyjskich oraz zdobyto 30 dział. Inne oddziały niemieckie idąc z Tessalii weszły na teren wyspy Eubei a następnie przez Chalcydykę wkroczyły ponownie na ląd grecki. W pościgu za nieprzyjacielem zmotoryzowane oddziały przeszły przez miasto Teby. Po zajęciu w połowie miesiąca kwietnia przez wypad wysp Tasos i Samotraki, wylądowały oddziały armii niemieckiej przy współudziale marynarki wojennej również na wyspie Lemnos i po przełamaniu oporu nieprzyjacielskiego zajęły wojskowe obiekty na tej wyspie. W ciągu dwóch ostatnich dni lotnictwo odniosło niezwykłe sukcesy w akcji atakującej ruchy okrętów nieprzyjacielskich na greckich wodach terytorialnych. Jak już zakomunikowano za pośrednictwem doniesienia nadzwyczajnego — zniszczyło ono w dniu 24 kwietnia trzynaście statków handlowych łącznej pojemności około 50.000 br. t. rej. i poważnie uszkodziło 17 dalszych statków. W dniu 25 kwietnia zatopiono dalszy statek handlowy pojemności 3.000 br. t. rej., uszkodzono 4 wielkie statki oraz puszczono z ogniem liczne jednostki żeglugi przybrzeżnej. Wojska niemieckie i włoskie na terenie Afryki Północnej skutecznie odparły brytyjskie uderzenie okrążające na fort Capuzzo, położony na zachód od Sollum, a dokonane przez silniejsze oddziały pancerne i poparte ciężką artylerię. Niemieckie i włoskie samoloty bojowo-pancerne pod osłoną włoskich samolotów myśliwskich zaatakowały w akcji lądowej pod Sollum nieprzyjacielskie koncentracje wojskowe, rozpraszając kolumny samochodowe, powodując u wielu wozów pancernych niezdatność bojową. Na wschód od granicy Egiptu lekkie niemieckie samoloty bojowe zrzuciły celne pociski bombowe na stanowiska artylerii tudzież na pewien większy obóz wojskowy. W toku owianych powodzeniem ataków eskadr samolotów niszczących i nurkowo-bojowych na obiekty portowe Tobruk, jakie miały miejsce w dniu 24 kwietnia, zatopiono znadujący się w porcie większy statek a nadto zestrzelono jeden samolot myśliwski typu Hurricane. Samoloty zbrojnego wywiadu zniszczyły w dniu wczorajszym jeden statek handlowy pojemności 10.000 br. t. rej., płynący na zachód od Wysp Owczych (Faroer). W ciągu ostatniej nocy samoloty bojowe bombardowały ze skutkiem wojskowe obiekty na terenie portowego miasta Sunderland na wschodnim wybrzeżu brytyjskim. Bomby kruszące i zapalające wyrządziły poważne szkody przede wszystkim w obiektach stoczni Deptfort oraz na terenie doków Hudson. Nieprzyjacielskie lotnictwo dokonało w nocy z 25 na 26 kwietnia nalotów na tereny wybrzeżne Niemiec Północnych, przy czym tylko jednemu samolotowi udało się nadlecieć nad stolicę Rzeszy. Wskutek zrzucenia znikomej liczby bomb powstały jedynie uszkodzenia budunków w dzielnicach mieszkalnych, między innymi również jednego ze szpitalnych budynków na terenie miasta Kilonii.

Jak donosi „United Press" w kołach kongresu rozeszły się pogłoski, iż 40 proc. wszystkich materiałów wysłanych z Ameryki do Anglii zostało zatopionych na północnym Atlantyku przez jednostki niemieckiej floty wojennej oraz łodzie podwodne i samoloty. W związku z tym jeden z członków kongresu oświadczył, iż doniesienia te są prawdopodobnie autentyczne i że prezydent Roosevelt jest już od dłuższego czasu poinformowany o tej sytuacji. Poseł demokratyczny Patrick oświadczył z izbie reprezentantów, że należy obecnie pomyśleć nad dostarczeniem każdemu okrętowi wiozącemu amunicję do Anglii ochrony konwojowej złożonej z okrętów wojennych.

W związku z kryzysem rządowym w Anglii oświadczył demokrata Fraddin w izbie reprezentantów, iż w razie dymisji rządu Churchilla w Anglii, Stany Zjednoczone cofną swą pomoc.

Turcja ma podjąć w najbliższym czasie rokowania w Sofii z odnośnymi czynnikami bułgarskimi i niemieckimi w sprawie możliwie szybkiego przywrócenia komunikacji kolejowej z całą Europą.

Dziennik turecki „Ikdm" pisze: „Sytuacja w Grecji wyglądałaby inaczej, gdyby Wielka Brytania wysłała dostateczną ilość wojsk na pomoc; jednak zamiast dostarczania odpowiedniej pomocy Grecji, brytyjski sztab generalny wolał zdobywać Abisynię".

Kongres młodzieży amerykańskiej odbył na 350 uniwersytetach wiece kongresowe przeciwko przystąpieniu Ameryki do wojny. W wiecach tych, wypowiadających się za zachowaniem neutralności przez Stany Zjednoczone, brało udział około 500.000 studentów. Wobec młodzieży uniwersytetu Yale przemawiał amerykański senator Ney, który oświadczył m. in. że wypadki ostatnich tygodni spowodowały otrzeźwienie w Ameryce i że szanse powstrzymania Ameryki od udziału w wojnie poważnie wzrosły.

„Zasadnicze błędy"

Nowy Jork. Kapitulacja wojsk greckich na froncie północno - zachodnim i ucieczka króla Jerzego uważana jest powszechnie — jak donosi United Press — za ostatni akt „dramatu greckiego". Pewna liczba tutejszych fachowców wojskowych zgodna jest co do tego, iż wysłanie brytyjskiego korpusu eksedyjcyjnego do Grecji stanowiło błąd strategiczny. Znany konstruktor lotniczy Sikorski oświadczył, że był to „zasadniczy błąd", za który zapłacono utratą sukcesów, uzyskanych już w Libii. Zadowolenie wyrażane ostatnio w kołach brytyjskich z powodu utworzenia drugiego frontu przeciwko Niemcom jest zupełnie niczym nieusprawiedliwione, ponieważ wojska niemieckie i eskadry samolotów nurkowych były i tak wolne. Urzeczywistnienie nadziei angielskich odwrócenia ostrza i przejścia do ofensywy będzie zależało od tego, czy Anglia będzie w stanie okrążyć Europę swoim lotnictwem. Jest to jednak nowa próżna nadzieja.

Ostatnie wiadomości

Cesarz japoński odwiedził w piątek w otoczeniu licznych sił zbrojnych i przedstawicieli władz wojskowych grób bohatera Yasukuni celem złożenia hołdu jego pamięci i uczczenia dusz pochowanych w ciągu ostatniej nocy 15.00 poległych. W uroczystości brało udział przeszło 30.000 członków rodzin zmarłych, po czym dokonano aktu wręczenia około 1000 odznaczeń wojennych dla poległych.

W sobotę rano przybyła na dworzec w Tokio niemiecka delegacja gospodarcza pod przewodnictwem sekretarza stanu Wohltata, powitana przez ambasadora Otta, prezesa niemieckiej Izby Handlowej w Japonii oraz przedstawicieli ministerstwa spraw zagranicznych.